

dr hab. Andrzej Kucner  
Instytut Filozofii  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie  
ul. Obiży 1, 10-725 Olsztyn

Recenzja pracy doktorskiej  
mgr **Emmanuel Lajus**  
Moc i tworzenie sensu w filozofii Friedricha Nietzschego

**Ocena tematu, tez, konstrukcji i problemów badawczych pracy**

Autor poświęcił rozprawę doktorską zagadnieniu mocy jako jednej z ważnych kwestii myśli filozoficznej Friedricha Nietzschego oraz połączył ją z zagadnieniem tworzenia sensu jako kluczowym wyzwaniem człowieka. Już na początku rozprawy zawarte jest założenie Autora, że w filozofii F. Nietzschego istotą mocy jest dyspozycja tworzenia sensu. To założenie dale wyobrażenie o stosunku do filozofii Nietzschego oraz o podejściu warunkującym sposób jej odczytania. Osobisty charakter wielu dociekań Nietzschego sprawia, że istotne dla ich odczytania jest podejście, które uwzględnia tę specyfikę. Wprawdzie rozumienie w pewnym zakresie staje się wówczas hipotetyczne oraz wynika z wewnętrznego dialogu, pozwala jednak zachować autentyczność odczytywanych idei. Do tego wątku nawiążę jeszcze w dalszej części recenzji.

Autor rozprawy już we wstępie wskazuje swoje główne inspiracje w badaniach nad myślą Nietzschego. Wykładnie jak również oryginalne filozofie Martina Heideggera, Karla Jaspersa oraz Gillesa Deleuze'a są źródłami wielu wątków rozwiniętych w rozprawie, jak również w pewnym zakresie wpływają one na jej ogólną orientację. Nie oznacza to jednak eklektycznego łączenia wybranych idei, a raczej podejmowanie prób współmyślenia, dążenie do zachowania ich swoistości przy jednoczesnej konstruktywnej krytyce, wykazywaniu dostrzeżonych luk lub niespójności, co widać już od pierwszych stron rozprawy. Jej Autor świadomie przekracza granice poszczególnych odczytań. Stara się sięgać dalej i odwołuje się do oryginalnych idei i konceptów, np. G. Deleuze'a (s. 7-8). Wykazuje, że nawet jeśli nie mają bezpośredniego związku z filozofią Nietzschego, rzucają jednak szersze światło na sposób jej rozumienia. Po lekturze całej pracy sądzę, że warto dokładniej wyjaśnić, w jakim zakresie wspomniane wykładnie filozofii Nietzschego (Heideggera, Jaspersa, Deleuze'a)

stanowiły przesłankę własnych poszukiwań Autora. Skupię się na dwóch powodach. Po pierwsze, każda z nich ma zupełnie inny punkt wyjścia i wkład w recepcję poglądów Nietzschego w wymiarze historycznym i filozoficznym. Heideggerowskie i Jaspersowskie odczytanie z początku XX wieku otworzyło myśl Nietzschego na dalszą recepcję jako filozofii. Z kolei wykładnia Deleuze'a jako jedna z wielu ukazała poststrukturalistyczny potencjał tej refleksji. Po drugie, każda z tych wykładni kojarzy się z całkowicie odrębnym obrazem poglądów Nietzschego. Uproszczeniem byłoby stwierdzenie, każda z nich tworzy innego Nietzschego, w każdej z nich ma miejsce głębokie, niekiedy nawet kontrowersyjne powiązanie jego poglądów z poglądami samych interpretatorów. W obliczu tych odmienności warto dokładniej wyjaśnić rzeczywiste związki prezentowanego stanowiska z tym, co je zainspirowało.

We wstępie Autor analizuje kwestię systemowości i spójności idei filozoficznych Nietzschego, z zastrzeżeniem, że ważne dla ich zrozumienia jest uchwycenie relacji jako sposobu konstruowania myślenia i świata zarazem. Autor przyjmuje, że relacje tworzą nową koncepcją sensu bliższą życiu niż – jak pisze – „tradycyjne racjonalne teorie, konstruowane przy użyciu sztywno określonych terminów”. Interpretowanie jest doświadczeniem łączącym świat i rzeczy, a ich znaczenie służy wzmocnieniu życia (s. 13). By to zrozumieć, konieczne jest według Autora odwołanie się do pierwotnej Jaźni, różnej od świadomości i zawartych w niej pojęć oraz zasad myślenia. W przeciwieństwie do świadomości, w Jaźni związek ze światem jest pierwotny, nierozdzielny i wynikający z siły emocji, wolny od rozróżnienia na ja i to co zewnętrzne, na myśl i ciało. Analizyka pierwotnego doświadczenia, polegającego na zdolności (mocy) zawłaszczania przez człowieka świata, czyli tworzenia sensu, integrowania części świata, ujawnia głębię tegoż doświadczenia oraz jego kreatywny charakter.

Zamysł współmyślenia z Nietzschem oraz przemyślenia wątków i rozstrzygnięć jego filozofii pod kątem mocy jako tworzenia sensu pozwolił Autorowi uspoźnić rozproszone idee i przedstawić je jako części koherentnego obrazu człowieka. W tym ujęciu, jednostka w wymiarze pierwotnym, wewnętrznym, kulturowym, społecznym usiłuje egzystować, tworzyć i nadawać znaczenie własnemu istnieniu. Historyczno-ideowe, kulturowe, religijne i moralne uwikłania sprawiają, że akt twórczy wymaga poszukiwania i doświadczenia więzi z pierwotnym światem, pokonywania oporu i ograniczeń otoczenia, w jakim żyje i działa jednostka. Autor trafnie odczytuje i oddaje nastawienie Nietzschego, a przy tym konsekwentnie realizuje własny plan badawczy.

Rozważania autora służą rozwinięciu i obronie tezy, że – jak pisze – „ludzka moc tkwi przede wszystkim w zdolności tworzenia sensu” (s. 15), zaś jego warunki, rozwój i

znaczenie stanowią kolejne aspekty rozważań. Warto byłoby w tym miejscu uzupełnić ten wątek prezentacją ważniejszych tez szczegółowych lub tezy głównej, ujmowanej jednak w różnych kontekstach, jak np. na s. 48. Autor pisze tam: „Główną tezą niniejszej pracy jest stwierdzenie, że **kryterium hierarchii perspektyw** (jako moc kryterium), które było celem filozofii Nietzschego, leży w **stopniu głębi i płodności takiego «stanowienia ciała»**, to w nim jest możliwe «maksimum mocy» człowieka, osiągnane poprzez zintegrowanie własnych sił”. Rozumiem, że Autor stara się zniuansować ogólną postać tezy i dalej wskazuje, że wśród różnych form ludzkiej aktywności sztuka ma kluczową rolę w tworzeniu sensu, w tym zakresie przewyższa naukę. Analogicznie rzecz się ma z myśleniem filozoficznym jako sensotwórczym wymiarem życia.

Autor przyjmuje, że pierwotnym żywiołem (substratem) mocy jest chaos, stanowiący podstawową postać rzeczywistości oraz źródło wszelkiego myślenia. Dlatego w ogólnej strukturze rozprawy pierwszym obszarem rozważań jest jego natura i ludzki sposób jego doświadczania. W dalszej kolejności Autor analizuje Nietzscheańską koncepcję tworzenia sensu w kontekście wzorów antycznych, nowożytnego konceptu hedonizmu nihilistycznego, a następnie krytyki współczesnej moralności. Rozprawę zamyka rozdział poświęcony przemyśleniu pozytywnego konceptu Nietzschego. Cała praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz podsumowania i bibliografii. Deklaracja Autora zawarta we wstępie pozwala sądzić, iż w rozprawie równie istotnym celem jest wnikliwe odczytanie kluczowych konceptów metafizyki i antropologii Nietzschego, jak również wyjście poza egzegezę pism i rekonstrukcję poszczególnych idei na rzecz uchwycenia możliwie spójnego i ważnego dla człowieka konceptu twórczości (s. 17).

Rozprawę otwiera obszerna rekonstrukcja poglądu Nietzschego na relację między myśleniem pojęciowym a rzeczywistością, w której tkwi wiele przesłanek fałszywych idei wpływających na poznanie, jego formy i konstrukcje oraz wartość. Autor pokazuje, że wiedza pojęciowa, skonfrontowana z pierwotną, całkowicie chaotyczną naturą rzeczywistości, ujawnia swój fikcyjny charakter będąc relatywnym wytworem perspektywy oraz złożonych świadomych i nieświadomych doświadczeń podmiotu, a obok nich wpływu społeczeństwa i kultury (s. 25). Warto ten punkt widzenia ocenić, przyjmując istotne dla rozprawy założenia oraz wskazując znaczenie Nietzscheańskiej krytyki wiedzy oraz zawartych w niej założeń. Analogicznie jak dekonstruowanie myślenia pojęciowego pozwala zrozumieć liczne konwencje i praktyki tworzenia wiedzy, analiza procesów oraz przesłanek będących podłożem i źródłem wyobrażenia „Ja” tłumaczy jego instrumentalne znaczenie. Można by zapytać, jaką wartość mają dziś tropy Nietzschego, uświadamiające – jak on sam sądził –

złożony i pozorny charakter kluczowych konstrukcji stanowiących warunek rozumienia świata jako porządku w jego przyrodniczym i społecznym wymiarze? W jakim zakresie zbliżają go one do Kanta, choć nawet jeśli tezy i wnioski są Kantowi przeciwne, to jednak wynikają z tego samego dążenia do wyjaśnienia warunków możliwości poznania, jednak w przypadku Nietzschego przy zakwestionowaniu konstrukcji *a priori*. Warto byłoby zaznaczyć, że polemika z filozofią Kanta – jakkolwiek ważna dla samego Nietzschego – nie miała nigdy większego znaczenia w historii recepcji filozofii królewieckiej. Nietzsche pozostawał pod wpływem krytyki Kanta, sformułowanej przez A. Schopenhauera, a jednocześnie sięgał do argumentów ewolucjonistycznych, ułatwiających zakwestionowanie tez o apriorycznych uwarunkowaniach poznania. W krytyce poglądów Kanta istotne było m.in. wskazanie metafizycznych i moralnych konsekwencji, istotnych dla duchowości religijnej. Istotne były również epistemologiczne implikacje, wskazujące na antyrealistyczne rozstrzygnięcie problemu natury i znaczenia procesów poznawczych oraz źródeł wiedzy i jej ostatecznych przedmiotów (s. 65-66).

Problem relacji między poglądami tych myślicieli (Kant, Schopenhauer, Nietzsche) w kwestii oddziaływania i wzajemnej krytyki ma dość obszerną bibliografię, warto by było się do niej odwołać w celu rozszerzenia podjętych wątków oraz szerszej oceny stanowiska i argumentów Nietzschego. W tym miejscu drobna uwaga do konstrukcji I rozdziału – Autor wyeksponował krytykę Kanta, choć istotniejszy wydaje się problem filozoficzny - dowodzona fikcyjność świata rzeczy samych w sobie, a także przesłanek i słuszności transcendentalnego aprioryzmu oraz filozofii moralnej - niż jego reprezentant.

\*

Rozprawę wyróżniają spójne, sprawnie przeprowadzone i przejrzyste rekonstrukcje podejmowanych zagadnień oraz samodzielność w ich komentowaniu. Autor przemyślał i konsekwentnie zrealizował strategię badawczą, zebrał i uporządkował analizowane kwestie. O samodzielności świadczy umiejętne niuansowanie wielu podejmowanych zagadnień, unikanie uogólnień i niejasnych skrótów myślowych. Pozytywy rozprawy to gruntowna znajomość tez Nietzschego, swoboda w operowaniu nimi oraz w ich komentowaniu, umiejętność współmyślenia i równoczesnego objaśniania, dbałość o zachowanie kontekstu, czego niekiedy nie ułatwia nietzscheański sposób myślenia. Na podkreślenie zasługuje dbałość o filologiczne aspekty badanych wypowiedzi i zagadnień.

Autorowi rozprawy udało się znaleźć balans między dążeniem do uspoźnienia podejmowanych kwestii, wynikającym z celu i tytułowego problemu rozprawy, a swoistością filozofowania Nietzschego, z założenia antysystemowego, niekiedy metaforycznego i

aforystycznego, a jednak spójnego w dążeniu do „odczarowania” procesów pierwotnych, kognitywnych oraz ich społecznych i kulturowych konsekwencji. Autor sprawnie mierzy się z aporiami i asystemowością. Rzeczą istotną jest tu świadomość tych ograniczeń oraz nieuniknione trudności, towarzyszące próbom spójnej, koherentnej konceptualizacji i wyrażenia środkami języka tego, co przeddyskursywne, odczuwane i przeżywane. Podobne doświadczenie jest udziałem większości reprezentantów filozofii życia oraz wyzwaniem dla ich badaczy i interpretatorów.

Interesującym wątkiem pracy jest zrekonstruowana koncepcja silnego i słabego życia. Autor skoncentrował się w niej na cywilizacyjnych i społecznych aspektach zachowań jednostek wynikających z dążenia do przyjemności oraz z doświadczania przyjemności. Jej źródła, charakter i sposób przeżywania pozwalają uchwycić różnicę między powierzchownym, powiązaniem ze światem rzeczy (w istocie nihilistycznym) a afektywnym, głębokim doświadczaniem przyjemności. Znamienny dla tej pierwszej postawy utilitaryzm i jego krytyka stają się u Nietzschego przejawami pesymistycznej wizji nowoczesności. Wartością pozostaje w niej spłycone rozumienie przyjemności, jej egalitaryzacja, a w szerszym kontekście również podważenie wartości człowieka „wyższego” i elitarniej wizji społeczeństwa.

#### Uwagi do pracy

We wstępie do pracy Autor przedstawił strukturę rozprawy, wskazał ważne dla niego inspiracje, omówił kluczowe pojęcia, pominął jednak zupełnie problem metod wykorzystanych podczas przygotowywania pracy. W zakończeniu znajduje się deklaracja, że dwa ważne cele to kontekstowe zrekonstruowanie myśli Nietzschego oraz równoczesny dialog, Autor nie wskazał jednak sposobu, w jaki chciałby to przeprowadzić. Warto uzupełnić tę lukę zarówno z powodów formalnych – zamierzenie badawcze zostało zrealizowane według czytelnego planu oraz konsekwentnie, co wydać podczas lektury całej rozprawy, z wykorzystaniem metod i narzędzi. – jak i z powodów merytorycznych – wykorzystane metody i narzędzia decydują o wynikach pracy badawczej i z tego powodu nie powinny być pomijane. Uznając prawo Autora do swobody wyboru podejścia badawczego oraz sposobów jego realizacji, warto by przedstawić kluczowe argumenty za faktycznie dokonanym wyborem i jego konsekwencjami, czyli uzasadnić pomysł rekonstruowania filozofii Nietzschego oraz wyjaśnić powody niepodejmowania szerszych polemik czy odniesień do rozległej recepcji jego poglądów.

W przeprowadzonych analizach niekiedy zaciera się granica między tym co rekonstruowane, a spostrzeżeniami i ocenami samego autora. Niekiedy zdarza się Autorowi przyjmować Nietzscheański styl myślenia i wypowiedzi (s. 43-44, 47-48). Nie ulega wątpliwości, że umiejętne współmyślenie z Nietzschem jest świadomym podejściem interpretacyjnym oraz walorem całej rozprawy jako wypowiedzi autorskiej, niekiedy jednak wymaga domysłu nad sposobem łączenia tych dwóch warstw, co widać np. w konkluzji pierwszego rozdziału rozprawy. Zrozumiałe i wciągające odbiorcę jest czytanie filozofii Nietzschego z przyjętą przez Autora tezą, jednak nie narzuconą a priori, lecz wynikającą z jej ducha.

W ocenie koncepcji woli mocy Autor podkreśla rzetelność pomysłu Nietzschego w dążeniu do opisanie sytuacji człowieka, dostrzega analogie między celami jego metafizyki a podejściem stricte naukowym przynajmniej w zakresie niezależności od ludzkiego myślenia, dążenia do wnikliwości i eksplanacyjności tak, by syntetycznie ująć różnorodność zjawisk. Jednocześnie zastrzega, że metafizyczne i naukowe sposoby patrzenia na zjawiska są sobie całkowicie obce pod względem perspektywy i efektów (s. 63-64). Jest pewnym paradoksem zamiar Nietzschego, by odczarować metafizyczny obraz człowieka jako istoty biologicznej, podporządkowanej całkowicie pierwotnym siłom, w konfrontacji z płytkością wiedzy przyrodoznawczej będącej niezbędnym narzędziem by tego dokonać. W rezultacie w jego myśleniu jedna forma metafizyki (idealistycznej) zostaje zastąpiona biologizmem woluntaryzmem oraz powiązaną z nim koncepcją człowieka i kultury. Jeśli Nietzsche – jak pisze Autor – chce w swoim myśleniu pozostać na granicy ludzkiego świata sensu oraz absurdalności świata samego w sobie (s. 243), to tłumacząc sytuację człowieka, podejmuje się wyzwania wymagającego skonfrontowania sprzecznych ze sobą porządków myślenia. Jak konstruktywnie potrafi wybrnąć z tego zamierzenia, pozostaje do dziś przedmiotem sporów interpretacyjnych.

Niedosyt pozostawiła obszerna, wnikliwa a jednocześnie pozostawiona bez szerszego komentarza rekonstrukcja koncepcji tragedii greckiej w kontekście tworzenia, stawania się, metaforyzacji i integrowania chaosu (s. 146). W jakim zakresie mogła uchodzić za oryginalną oraz w jakim stopniu stanowiła wyjaśnienie fenomenu kreacji? Rozważania Nietzschego nad fenomenem greckiej tragedii mają obszerną bibliografię i stanowią wielokrotnie podejmowany problem badawczy. Warto byłoby skonfrontować przedstawione ujęcie i ulokować je wśród innych interpretacji, choćby przez wzgląd na rolę recepcji we współczesnym obrazie poglądów Nietzschego. Sądzę, że w próbach współmyślenia z Nietzschem ta recepcja (choć Autor tego nie wskazuje) jest nieuchronnie zawarta.

Brakuje w pracy szerszej próby spojrzenia na filozofię Nietzschego i kluczowe dla tematu zagadnienia spoza jej ram, a także odpowiedzi na pytanie, jaką prawdę o człowieku pozostawia Nietzsche, którą można by tłumaczyć doświadczenia jednostki współcześnie, w świecie technicyzowanym, zaprojektowanym, zwirtualizowanym, zglobalizowanym, usieciowionym, obrazowanym i rozumianym przy pomocy odmiennych kategorii i relacji? Jak schematy myślenia Nietzschego przekładają się na sferę doświadczeń, refleksji i wytworów? W czym dostrzegać warunki możliwości uniwersalizowania jego konceptów? Pytam o to wbrew deklaracji Autora o immanentnym punkcie wyjścia (s. 192), wyznaczającym logikę przeprowadzonych badań, interesuje mnie bowiem wartość argumentów Nietzschego jako krytyki nowoczesnego człowieka, ich przystawalność do teraźniejszości. Autor doskonale rozumie historyczne uwikłanie poglądów i argumentacji Nietzschego. Czy kluczowym kategoriom myślenia Nietzschego odpowiadają współczesne doświadczenia, sposoby ich strukturyzowania, rozumienia? Innymi słowy, czy przy pomocy Nietzscheańskiego uniwersum pojęć możliwe jest opisanie sfery doświadczeń i wyobrażeń współczesnego człowieka, szczególnie tych, które np. mają związek z rozwojem technologii i ich immersyjnymi konsekwencjami – awataryzacją człowieka, „wyprowadzaniem” tożsamości poza ciało, materialność czy technologicznym przekształcaniem i redefiniowaniem cielesności? Często wiele z tych praktyk pozostaje poza sferą norm i ocen moralnych, nie posiada moralnych wzorców i sankcji. Są w pewnym sensie (jeszcze) pozamoralne, a jednocześnie niepowiązane ze sferą pierwotnych, naturalnych uwarunkowań. Wątek roli techniki w przeobrażaniu życia człowieka pojawia się w pracy (s. 208n.), nie został jednak szerzej rozwinięty. Podobnie rzecz się ma z Nietzscheańskim, historycznym, jednostronnym i mocno spłyconym rozumieniem człowieka jako istoty ekonomicznej (s. 221).

Rozważania Autora wyróżnia nie tylko analityczna wnikliwość w podejściu do zawłości wielu konceptów Nietzschego, lecz również umiejętność formułowania oryginalnych metafizycznych uogólnień czy konkluzji. Wywód w większym stopniu jest skoncentrowany na spójnej i konsekwentnej realizacji celu pracy niż na poszukiwaniu i wskazywaniu zewnętrznych relacji czy odwołań. Rozważania wyróżniają się umiejętnym śledzeniem i wydobywaniem licznych i „rozsianych” wątków refleksji Nietzschego, kluczowych dla tematu rozprawy, a jednocześnie zachowanie ich swoistości, oryginalności i kontekstu. Jednocześnie warto by podjąć próbę rozwikłania i krytycznej oceny stanowiska Nietzschego, w którym łączą się tezy filozoficzne, elementy poglądów naukowych (lub z

pogranicza filozofii i nauki) oraz liczne intuicje, choćby po to by ocenić ich współczesną wartość i przydatność do zrozumienia egzystencjalnej sytuacji człowieka.

W poglądach Nietzschego miała miejsce oryginalna w formie, lecz problematyczna pod względem spójności, koherencji i weryfikowalności, próba spojrzenia na człowieka jako organizm, jednostkę twórczą – artystę, byt społeczny, istotę moralną czy religijną. W jakim zakresie ówczesne tezy i wnioski pozwalają rozumieć współczesne doświadczenia i potrzeby, ekstensje istnienia i związane z nimi wytwory? Czy takie oczekiwania można łączyć z refleksją ze schyłku XIX wieku? Czy przekonujące są paralele łączące doświadczenia i poglądy znamienne dla tamtej umysłowości z doświadczeniami człowieka sieci, awatara żyjącego na styku realności i wirtualności? Czy może zamiast poszukiwania uniwersalnego wymiaru idei Nietzschego i usiłowania nieustannego ich aktualizowania, uznać je za oryginalny wytwór przełomu wieków i epok kulturowych? Czy rację bytu mają próby rozumienia jego filozofii wymagające jednak wyjścia poza przyjęte w niej założenia, konwencje, środki wyrazu i cele? Jak rozumieć Nietzschego z rozmysłem przekraczając ramy i środki jego filozofii i dokonując translacji w sferze innych, nowych doświadczeń i odmiennych warunków rozwoju?

Kwestia do rozważenia i dyskusji: swoistością myślenia Nietzschego związanego z odkrywaniem i rozumieniem ludzkiego działania, jego motywów i konsekwencji jest dychotomiczny schemat, polegający na konstruowaniu i powtarzaniu różnorodnych opozycji: człowieka wolnego i niewolnika, mocy i słabości, kreatywności i reaktywności. W jakim zakresie Nietzsche w swoim filozofowaniu ulega pokusie schematycznego myślenia *per analogiam*, w jakim zaś stopniu jego poglądy odzwierciedlają i niuansują pozamyślowe stawanie się świata i rzeczywistość, chaotyczną naturę zmian? Sięgając po metaforę czarno-białej fotografii jako obrazu pierwotnej rzeczywistości, można zapytać, dlaczego monochromatyczny obraz miałby być tym właściwym sposobem przedstawiania rudymentalnych zmian niż jakakolwiek inne ujęcie?

Wśród wielu badanych wątków filozofii Nietzschego pod koniec rozprawy pojawia się kwestia oryginalności głoszonej filozofii przyrody, przybierającej postać metafizyki afirmowanego świata. Według Autora, jest ona całkowicie różna od panteistycznych wizji ubóstwionej, a w istocie zantropomorfizowanej natury. Zarówno akty twórcze, których sceną jest natura wraz z ogółem ścierających się w niej sił, oraz zamysł znalezienia roli i wskazania miejsca nadczłowieka jako istoty zdolnej do kreatywnego działania trafnie oddają charakter dyskursu, skłaniają jednak do pytania o jego spójność i wartość jako metafizyki (s. 265-270). Czy w obliczu jej niezależności od naukowego przyrodoznawstwa, Nietzsche nie zastępuje



jednej krytykowanej antropomorfizacji inną, własną, wolną od religijno-moralnych przesłanek, choć niewolną od swoiście ludzkich potrzeb: estetyzacji życia, tworzenia, porządku, zrozumiałości (s. 272n.)?

Inne uwagi do tekstu pracy:

Strona 39 – kwestia użycia pojęcia „substratum” – może warto szerzej uzasadnić użycie tego terminu i wyjaśnić sposób jego rozumienia, szczególnie w kontekście do odwołania do Platona i Arystotelesa (por. np. A. Biłat, *Metaontologia. O naturze pojęć i teorii ontologicznych* lub M. Hempoliński, *Filozofia współczesna. Wprowadzenie do zagadnień i kierunków*).

Strona 133 - stwierdzenie, że „po napisaniu *Narodzin tragedii* Nietzsche zredukował opozycję Apollo – Dionizos i sprowadził koncepcję upojenia do żywiołu dionizyjskiego” (s. 133) jest skrótem myślowym wartym nieco szerszego wyjaśnienia.

Rekonstrukcja kwestii, które współcześnie są przedmiotem badań eksperymentalnych (psychologii, neuronauk) rodzi wątpliwość co do aktualności i wartości tez Nietzschego odnoszących się bezpośrednio do przedmiotów badanych w tych dziedzinach wiedzy. Intuicje Nietzschego, którym trudno aktualnie przypisać wartość stricte naukowych tez psychologicznych, świetnie odzwierciedlają jego wiedzę, intuicje i wyobrażenia. Trzeba jednak podkreślić, iż wymagają obok rekonstrukcji szerszego spojrzenia i oceny wynikającej z konfrontacji ze współczesną wiedzą. Zwracam na to uwagę np. w kontekście przekonania Autora wskazującego na trafność objaśnienia mechanizmów ludzkich zachowań i roli przyjemności jako ich czynnika sprawczego (s. 168). Ustalenia filozofów II połowy XIX wieku trzeba traktować jako wiedzę historyczną. Refleksja filozoficzna Nietzschego koresponduje z ówczesnymi koncepcjami, kwestionującymi realne istnienie podmiotowości lub traktującymi „Ja” jako konstrukcję czysto metafizyczną a nie jako realny byt (s. 233n.). Cenniejszym osiągnięciem może się wydawać analiza oraz rozumienie etycznych aspektów ludzkich postaw, decyzji, czynów i ich następstw.

**Ocena znaczenia problemu badawczego i oryginalności rozwiązania przedstawionego w pracy doktorskiej.** Jednym z wyróżników przedstawionej rozprawy jest dążenie Autora do osiągnięcia interpretacyjnej samodzielności oraz spójności przedstawionej wykładni. Ten cel udało się osiągnąć i krytycznie ocenić problemy filozofii Nietzschego. Walorem pracy jest balans osiągnięty między zamiarem krytyki a dążeniem do osiągnięcia najważniejszych celów interpretacji oraz uchwycenia istotnych wątków filozofii Nietzschego

w sposób koncepcyjny i „rezonujący” z jej duchem. Zdarzają się niekiedy fragmenty mniej jasne i świadczące o interpretacyjnych niejednoznacznościach (np. s. 92-94).

Wiele współczesnych interpretacji filozofii Nietzschego wyróżnia się „technicznym” podejściem, skoncentrowanym na egzegezie, analizie, wykładni i ocenie wybranych idei. W odróżnieniu od nich, Autorowi udało się stworzyć swoistą, dialogiczną relację z badaną twórczością i odczytać ją pod kątem celów wynikających z tematu i koncepcji pracy.

Ocena oryginalność stworzonej wykładni jest niełatwym zadaniem. Trudność wynika z bogatej i różnorodnej recepcji myśli Nietzschego. Autor rozprawy jest tego świadomy, sam zresztą wskazuje na najważniejsze źródła i inspiracje swoich poszukiwań. Lektura całej pracy wskazuje, że nie uległ jednak żadnemu z nich. Myślę, że walorem pracy jest świadomie wybrana perspektywa interpretacji, wynikającej z niej pytania i problemy oraz sposób, w jaki Autor w nich się odnalazł. W zdecydowanie większym zakresie skoncentrował się na celach badań i własnej, spójnej interpretacji podjętych problemów, doborze środków niż na poszukiwaniu mnogich, zewnętrznych relacji i snuciu polemik. Lektura pracy daje wrażenie, że kolejno podejmowane kwestie z jednej strony wynikają z przemyślanej strategii badawczej oraz z wnikliwej i zaangażowanej pracy z całym korpusem pism Nietzschego. Z drugiej strony, są one dla Autora ważne z powodów osobistych i wymagają znalezienia własnych środków wyrazu. Efektem takiego podejścia jest współmyślenie z Nietzschem i podążanie za Nietzschem, dopytywanie i poszukiwanie odpowiedzi, pewne wczucie się w to, co poza siatką lepiej lub gorzej uporządkowanych pojęć kształtuje sens tytułowego tworzenia. Autor umiejętnie pokazał, że walory filozofii Nietzschego wymagają nie tyle egzegetycznego czy historyczno-filozoficznego odczytania, lecz przejścia podobnej drogi myślowej i samodzielnej narracji w celu wydobywania kluczowych wartości. Niezbędne jest zarówno zrozumienie głoszonych idei, wniknięcie w dyskurs, jak również potrzebna jest umiejętność wczucia się w tę pozadyskursywną część doświadczeń człowieka: przeżywania oraz emocji związanych z tworzeniem. Decyduje o tym specyfika myśli Nietzschego, np. umiejętnie pokazana przy pomocy zrekonstruowanej koncepcji muzyki, będącej według niego pierwotnym, przeddyskursywnym sposobem przeżywania i wyrażania sensu przez człowieka (s. 126n.).

#### **Ocena zakresu wiedzy ogólnej w tym rozwiązaniu i jego interpretacjach.**

Rozprawa nie została zdominowana rozległymi analizami historyczno-filozoficznymi, jednak autor w swoich rozważaniach umiejętnie odniósł się do licznych relacji między ideami Nietzschego a tym, co je poprzedza i jest dla nich istotne. Umiejętnie zostały zniuansowane związki ważne dla problemów podejmowanych w pracy.

Rozprawa obok walorów poznawczych wyróżnia się nienagannym językiem. Walory literackie dysertacji są jej mocną stroną, a forma wypowiedzi Autora koresponduje z niektórymi cechami stylu myślenia Nietzschego. Nie jest próbą jego kopiowania, lecz w ten styl się wpisuje, a Autor umiejętnie w nim się odnajduje.

**Ocena umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.** Rozprawa pokazuje, że dla Autora Nietzsche to problem gruntownie rozpoznany i przemyślany na poziomie koncepcji filozoficznej jako krytyki kultury, antropologii oraz teorii twórczości. Rozprawa dowodzi umiejętności formułowania problemów badawczych, poszukiwania sposobów ich rozwiązania i dalszej koncepcyjnej realizacji.

Zaletą rozprawy jest przejrzysta konstrukcja oraz konsekwentnie zrealizowany pomysł badawczy. Widać to zarówno w strukturze pracy, jak i w podsumowaniach, konkluzjach oraz dążeniu do stworzenia własnego, spójnego stanowiska, co w konfrontacji ze sposobem filozofowania Nietzschego i jego aforystyczną formą nie jest zadaniem łatwym. Bibliografia pracy dowodzi zarówno znajomości prac źródłowych, obszernej literatury monograficznej, jak również netnografii poświęconej nietzscheanaliiom.

### **Konkluzja**

Rozprawa doktorska, jaką przedstawił Pan mgr Emmanuel Lajus, spełnia wymagania stawiane tego rodzaju pracom naukowym. Autor wykazał się w niej wszechstronną wiedzą niezbędną do podejmowania badań filozoficznych oraz zdobył wymagane na tym etapie umiejętności badawcze.

Nawiązując do Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U. z 2016 r. poz.2045), zwracam się z wnioskiem do Rady Dyscypliny Filozofia Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu o dopuszczenie Pana mgr. Emmanuela Lajusa do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Andrzej Kucmas*